

Sygn. akt VII U 1655/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Grażyna Skoczeń

Protokolant : st. sekr. sądowy Katarzyna Tylek

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2019 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy **J. C. - jako prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Kancelaria (...), J. G., D. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek odwołania **J. C. - jako prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Kancelaria (...), J. G., D. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia (...) roku Nr (...)

z dnia (...) roku Nr (...)

oddala odwołania

Sygn. akt VII U 1655/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 stycznia 2019 r.

Decyzją z dnia (...) r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121) oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) stwierdził, że J. G., jako zleceniobiorca u płatnika składek J. C., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r., z określoną w decyzji podstawą wymiaru składek.

Decyzją z dnia (...) r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121) oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r.

o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) stwierdził, że D. S., jako zleceniobiorca u płatnika składek J. C., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom

emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r., z określoną w decyzji podstawą wymiaru składek.

W uzasadnieniach decyzji wskazano, że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, wypadkowego J. G. w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r. i D. S. w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r. z tytułu wykonywania przez nich umów cywilnoprawnych nazwanych przez płatnika składek umowami o dzieło, mającą charakter umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy zawartej w dniu (...) r. były prace porządkowe po przeprowadzonym remoncie, po godzinach pracy Kancelarii z uwzględnieniem własnego sprzętu i środków czystości, a przedmiotem umowy z dnia (...) r. było wykonanie ścianki działowej w pomieszczeniu kancelarii, wykonanie regipsów wraz z malowaniem i obróbką otworów drzwiowych. Umowy były wykonywane w siedzibie firmy. Czynności je obejmujące miały charakter czynności starannego działania, poprzez świadczenie określonej, powtarzalnej usługi lub czynności na rzecz zamawiającego według z góry określonych norm, parametrów, instrukcji, wytycznych – nałożonych przez obowiązujące przepisy lub zamawiającego i nie zmierzały one do osiągnięcia konkretnego rezultatu charakterystycznego dla umowy o dzieło. Organ rentowy w odniesieniu do umowy z dnia (...) r. przyznał, że osoba realizująca tę umowę musiała posiadać wiedzę i umiejętności zgodnie z wymaganiami przy poszczególnych rodzajach prac tak aby zapewnić prawidłową realizację umowy, przy czym stwierdził, że sytuacja taka ma miejsce także w przypadku osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Organ rentowy podał także, że w okresie od dnia (...) r. do dnia (...) r. i od dnia (...) r. do dnia (...) r. J. G. i D. S. nie posiadali innego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Płatnik składek w marcu 2013 r. nie obliczył składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne za J. G. i D. S. od przychodu z tytułu wykonywania przez nich umów cywilnoprawnych mających charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

W odwołaniu od powyższych decyzji J. C., J. G. i D. S. domagali się ich zmiany, poprzez stwierdzenie, że J. G. i D. S. nie podlegają ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w decyzji, gdyż wiązały ich z J. C. umowy o dzieło, a nie umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

J. C. domagała się także zasądzenia na jej rzecz od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Odwołujący wskazali, że skoro przedmiotem spornych umów było osiągnięcie określonego rezultatu, to miały one charakter umów o dzieło.

D. S. dodał, że w okresie zawarcia umowy o dzieło z J. C. pozostawał on w zatrudnieniu na pełny etat za wynagrodzeniem wyższym niż minimalne. Pozostawał on również w zatrudnieniu w dacie wypłaty wynagrodzenia za umowę o dzieło, tj. w dniu 8 marca 2013 r. (k. 48 i 49).

W odpowiedzi na odwołania (...) Oddział w C. wniósł o ich oddalenie z przyczyn jak w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

W piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2015 r. organ rentowy podniósł, że powołana okoliczność jakoby D. S. w spornym okresie pozostawał w stosunku pracy u pracodawcy AL. – AS K. C. na pełny etat za wynagrodzeniem wyższym niż minimalne nie została należycie udokumentowana. Tymczasem z danych ZUS jednoznacznie wynika, że D. S. od dnia (...) r. został przez pracodawcę wyrejestrowany z pracowniczych ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego także przedłożone za pismem procesowym z dnia 1 września 2015 r. pismo D. S. z dnia 15 maja 2015 r. kierowane do pracodawcy AL. – AS K. C., a dotyczące wezwania do wypłaty wynagrodzenia za luty 2013 r. i wydania świadectwa pracy nie jest wystarczającym dowodem potwierdzającym pozostawanie D. S. w zatrudnieniu w okresie wykonywania spornej umowy. Nie wskazano bowiem na świadectwo pracy dotyczące spornego okresu lutego 2013 r., czy innych zaświadczeń lub pism pracodawcy (k. 82).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do obowiązków J. G. na podstawie łączącej ją z J. C. umową nazwaną umową o dzieło, J. G. miała posprzątać trzy pomieszczenia po remoncie w Kancelarii (...) prowadzonej przez J. C.. Dwa z tych pomieszczeń miała dodatkowo zagospodarować, tj. np. zdecydować gdzie powiesić dyplomy, kwiaty, zdjęcia. J. G. miała też poukładać akta spraw w taki sposób jak były one poukładane przez remontem. Umowa z dnia (...) r. była pierwszą umową pomiędzy J. G., a J. C..

Dowód: zeznania J. G. i J. C..

Umowa pomiędzy D. S., a J. C. dotyczyła natomiast przedzielenia jednego dużego pokoju ścianką działową z regipsów na konstrukcji. D. S. ma doświadczenie w wykonywaniu remontów, które nabył w czasie remontu zabytkowego (...) w C., czy w czasie remontu swojego domu. Ma ona nadto uprawnienia do dokonywania prac przy centralnym ogrzewaniu.

Dowód: zeznania D. S..

Stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie zeznania stron niniejszego postępowania, ale przede wszystkim stron spornych umów były spontaniczne, merytoryczne, szczegółowe, a przede wszystkim jednolite. Z oczywistych względów osoby te stanowiły pierwotne źródło informacji na temat doniosłych prawnie okoliczności pozwalających na ocenę rodzaju spornych umów. Treść tych zeznań potwierdziła, że przedmiotowy spór nie miał charakteru sporu co do faktów, a sporu co do prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 627 k.c., poprzez umowę o dzieło jego wykonawca zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a odbiorca do wypłaty wynagrodzenia. Natomiast, zgodnie z art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia, przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie, przy czym, po myśli art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Umowa o dzieło to nie tylko umowa o osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, ale i również o umiejętności ludzkie. Rezultat umowy o dzieło musi być obiektywnie osiągalny i pewny, a przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania go sprawdzeniu, czy nie ma wad fizycznych i prawnych (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2013 r., III AUa 330/13).

Natomiast umowa o świadczenie usług dotyczy czynności faktycznej (usługi), a nie rezultatu. Jest ona bowiem umową starannego działania, a zatem jej celem nie jest, choć może być osiągnięcie rezultatu (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2013 r., III AUa 712/13). Wykonywanie powtarzalnych czynności nawet gdy prowadzi do skonkretyzowanego efektu, nie może być traktowane jako jednorazowy rezultat, a tym samym w wykonaniu umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiągnięcie kolejnych, na bieżąco wyznaczanych rezultatów (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 września 2015 r., III AUa 950/14).

W ocenie Sądu każda z umów, których dotyczą zaskarżone decyzje, z uwagi na ich przedmiot, polegała na wykonaniu czynności stanowiących usługi odpowiednio usługę posprzątania i wykonania pracy budowlanej w postaci postawienia ścianki działowej w pomieszczeniu. Czynności te z oczywistych względów dla prawidłowego wykonania zobowiązania wymagały pewnych umiejętności po stronie ich wykonawców i starannego działania. Cechy te zaś nie czynią umów na których podstawie te czynności wykonano umowami o dzieło, nawet przy uwzględnieniu tego że prowadziły one do jednorazowego skonkretyzowanego rezultatu, co nota bene można było powiedzieć w zasadzie jedynie o umowie zawartej z D. S.. Choć przyznać należy, że kryteria rozróżniania umowy o świadczenie usług i umowy o dzieło są często zbyt ogólne i pozwalają dokonywać ich nadinterpretacji, to przyjmując tok rozumowania stron postępowania przynajmniej większość umów o świadczenie

usług należałoby traktować jako umowy o dzieło, skoro ich przedmiotem była konkretna, jednorazowa usługa. Ocena charakteru takich umów zależy od konkretnego przypadku i winna być ona kompleksowa, a więc dokonana w oparciu o całokształt okoliczności danej sprawy. Zatem nie tylko rezultat, czy jednorazowość czynności stanowiących przedmiot umowy pozwala ją zakwalifikować jako umowa o dzieło, ale i sam przedmiot umowy sugerujący na jego niepowtarzalne, wyjątkowe cechy wymagający szczególnych umiejętności po stronie ich wykonawcy. Taka sytuacja w ocenie Sądu nie zaistniała w realiach niniejszej sprawy.

Wskazać też należało, że w podobnych stanach faktycznych, ze względu na przedmiot umów, orzekał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 30 kwietnia 2013 r. (III AUa 883/12, Lex nr 1396952) i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 20 lutego 2014 r. (III AUa 324/13, Lex nr 1461156).

Mając na uwadze powyższe, na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.